

Co 4. polski przedsiębiorca nie założyłby firmy po raz drugi. Tak wynika z badania Keralla Research przeprowadzonego na zlecenie Rzetelnej Firmy. Mając w perspektywie podobne zarobki, prawie 60% z tych rozczarowanych właścicieli, zdecydowałoby się na przejście na etat i pracę u kogoś innego.

1/3 właścicieli firm, założyła je, ponieważ miała świetny pomysł na biznes. Potrzeba samodzielności stała za decyzją 29% przedsiębiorców. Z kolei 1/4 biznesmenów do założenia firmy przekonała chęć zarabiania większych pieniędzy. Motywacją do pracy na własny rachunek była również niechęć do pracy u kogoś, a także problem ze znalezieniem pracy na etat – takich odpowiedzi udzieliło odpowiednio 16,6% i 13,4% przedsiębiorców.

Niezależność nie jest już jednak tym, co motywuje przedsiębiorców do dalszego rozwijania biznesu – na ten aspekt wskazało już tylko 2% aktualnie prowadzących działalność gospodarczą. Tym, co motywuje właścicieli do kontynuowania prowadzenia firmy jest zapewnienie sobie wyższego dochodu. Dla 35% przedsiębiorców jest to jedna z głównych motywacji prowadzenia działalności gospodarczej. Innymi czynnikami inspirującymi naszych przedsiębiorców do działania są: możliwość samorealizacji oraz zapewnienie sobie i innym miejsca pracy. Tę ostatnią odpowiedź wskazało 27,5% ankietowanych. Jednocześnie jednak odpowiedzialność za inne osoby to coś, co właściciele firm uznają za jedną z wad prowadzenia działalności gospodarczej – na tę uciążliwość skarżyło się 26,5% badanych.

### Przedsiębiorca – pracowity, ale zestresowany

To, co znacząco utrudnia codzienną działalność polskiego biznesu są też długie godziny pracy, które powodują, że prawie 42% badanych trudno jest oddzielić pracę od życia prywatnego. Dodatkowymi elementami uprzykrzającymi życie biznesmenom jest wysoki poziom stresu związanego z koniecznością zdobywania kolejnych zleceń – wskazała na to ponad 1/3 ankietowanych, a także słaby popyt na ich usługi i niestabilność przychodów, jakie są efektem „bycia na swoim”.

*- Właściciele firm, którzy zgłaszają się do nas z prośbą o pomoc w odzyskaniu swoich pieniędzy od kontrahentów doprecyzowałyby tę niestabilność jako problemy z odzyskaniem zapłaty od kontrahentów. Naszymi klientami są głównie firmy z sektora MSP, które bardzo często o tym, jak dbać o własne należności uczą się na żywym organizmie, ponosząc często dotkliwe straty finansowe – przypomina Radosław Koński, dyrektor Departamentu Windykacji w firmie Kaczmarek Inkasso.*

Co ósmy przedsiębiorca żali się także na częste kontrole urzędów. Dużo mniej uciążliwe są jednak dla nich pozapłacowe koszty prowadzenia biznesu, czyli konieczność opłacania podatków i ZUS-u – jako wadę wskazało je tylko 4,3% ankietowanych.

### Kuszący etat

Stres i niepewność przychodów sprawiają, że perspektywa uzyskania porównywalnych dochodów na etacie u kogoś innego mogłaby być atrakcyjniejsza od prowadzenia własnej działalności dla ponad 57% badanych. Ponieważ w wielu przypadkach motywacją do rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej był aspekt finansowy, najbardziej skłonni do zmiany zapisu na wizytówce z „właściciel” na „pracownik” są ci przedsiębiorcy, którzy prowadzą najmniejsze, zatrudniające do 9 osób, zakłady. Wśród firm tej wielkości przejście na etat skusiłoby aż 43% właścicieli. Praca dla kogoś za te same zarobki zostałaby rozpatrzona również przez 1/3 właścicieli zatrudniających do 49 pracowników. Pośród tych, którzy mają większe firmy, już tylko niecałe 9% rozważałoby przejście na etat.

### Nie jest aż tak źle

Całościowy obraz prowadzenia biznesu w Polsce nie jawi się jednak w aż tak ciemnych barwach, jak mogłoby się to wydawać.

*– Wciąż jest więcej tych przedsiębiorców, którzy nie żałują decyzji o tym, że zdecydowali się na założenie własnej działalności gospodarczej. Co więcej, aż 62% badanych – pomimo problemów, z jakimi się spotyka każdego dnia, raz jeszcze zdecydowałoby się na założenie firmy. Za bardzo znaczące w tym badaniu uznają również to, że wśród ankietowanych przedsiębiorców aż 49% swój biznes prowadziło ponad 21 lat, a więc przez cały okres kapitalizmu w Polsce – podkreśla Waldemar Sokołowski, prezes Rzetelnej Firmy.*

Chociaż przedsiębiorcy mówili o tym, co boli ich w codziennej, gospodarczej rzeczywistości, opowiedzieli też o zaletach bycia na swoim. Wśród plusów prowadzenia własnego biznesu wskazywali elastyczny czas pracy, satysfakcję z pracy na własny rachunek i wyższe zarobki. Największą zaletą, na jaką zwróciło uwagę ponad 53% z ankietowanych była niezależność i wolność decyzji, a przecież to właśnie – oprócz pieniędzy, które kuszą czasami do rozważań nad pracą dla kogoś – był jeden z głównych motywatorów dla powstania nowych firm w Polsce.